

ADAM WIEDEMANN

Trzydziesty

ADAM WIEDEMANN

SAMCZYK

Trzydziesty

Ząb mi wyrwali. Czytam co popadnie
i biorę czopki na ból wygnanie;
(z za ściany ognia rozległ się śpiew...), na co
we mnie: ZARĄBAC te śpiewaczki w ścianie...

Wcale nie z bólu. Ból właśnie przechodzi,
zresztą dość śmieszny wśród ze świata wieści
(zresztą największy w życiu). Zresztą chociaż
ja go nie czuję, wiem, że wciąż się gnieździ

w śliniankach, w dziąśle. Niewinne narządy
tak udręczyłem z potrzeby porządku
w ustach... O owce moje, zęby moje!
Już między nami nie to, co z początku...

Cóż o nich wiedzieć, jak im mogę współczuć,
kiedyż się złączyć z nimi — chyba w zgonie?
Fiolet wieczoru wtargnął z za firanek,
już żadną lampą go stąd nie wygonię...

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wiedemann-trzydziesty>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Wiedemann, Samczyk, Obserwator, Poznań 1996.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: Jens Mayer@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.